

*Przemysław Wilczyński**

 <https://orcid.org/0000-0001-9678-4222>

W KWESTII GODNOŚCI CZŁOWIEKA JAKO KATEGORII PRAWA

Streszczenie. Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka traktowana jest przez ustrojodawcę jako nienaruszalne źródło wolności i praw człowieka i obywatela, którego poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. W praktyce tworzenia i stosowania prawa tak ujmowana godność człowieka nie stanowi jednak jednolitej kategorii, czego przyczyną w znacznym stopniu wydają się problemy natury semantycznej. Artykuł przybliży problematykę kategorii prawnej godności człowieka na gruncie polskiego systemu prawnego. Refleksji poddane zostały w nim m.in. kwestie filozoficznego fundamentu godności człowieka oraz jej nienaruszalności. W artykule sformułowana została propozycja ujmowania prawnej kategorii godności człowieka w dwojaki sposób: jako godności ontycznej oraz jako godności ujmowanej w sensie materialnoprawnym.

Słowa kluczowe: godność, godność człowieka, prawa człowieka, wolności człowieka

HUMAN DIGNITY AS A CATEGORY OF LAW

Abstract. The inherent and inalienable human dignity is treated by the legislator as an inviolable source of human and civil freedoms and rights, the respect and protection of which is the duty of public authorities. However, in the practice of creating and applying the law, human dignity understood in this way does not constitute a uniform category, which to a large extent seems to be caused by problems of a semantic nature. The article presents the issue of the legal category of human dignity in the Polish legal system. It reflects, among other things, on the philosophical foundation of human dignity and its inviolability. The article formulates a proposal to recognize the legal category of human dignity in two ways: as ontic dignity and as dignity recognized in a substantive legal manner.

Keywords: dignity, human dignity, human rights, human freedoms

1. WPROWADZENIE

Pojęcie godności człowieka jako ontycznej właściwości osoby ludzkiej ma stosunkowo długą historię w filozofii i teologii, ale krótką w prawie (por. Blicharz 2011, 13). Pojawiła się ona w szerszym zakresie u progu otwarcia nowej karty

* Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji, pwilczynski@wpia.uni.lodz.pl

w dziejach ludzkości w roku 1945 – w dużej mierze zapewne jako wyraz refleksji po tragedii II wojny światowej – najpierw w postanowieniach preambuły Karty Narodów Zjednoczonych, a potem w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Obecnie odwołania do tej godności odnaleźć można w szeregu aktów prawa międzynarodowego, jak również w wielu aktach krajowych systemów prawnych, w tym nierzadko w regulacjach ustaw zasadniczych. W roku 1997 przyrodzona godność człowieka wskazana została przez ustrojodawcę polskiego jako nienaruszalne źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jej poszanowanie i ochrona uczynione zostały zaś obowiązkiem władz publicznych.

W doktrynie deklarowana w art. 30 Konstytucji RP godność człowieka ujmowana jest najczęściej jako zasada i wartość konstytucyjna oraz odrębne prawo podstawowe (tak np. Lipowicz 2012, 103). Rzadziej godność ta rozpatrywana jest jako kategoria określonej dziedziny prawa, co wydaje się zrozumiałe, gdy zważyć na uniwersalność i jednorodność tej kategorii prawnej. Stosunkowo rzadko również stanowi ona przedmiot refleksji naukowej w zakresie jej znaczenia na tle zagadnienia naruszalności godności człowieka. Często przyjmuje się za ustrojodawcę tezę o jej nienaruszalności albo też – zwykle bez szerszego uzasadnienia – zakłada się możliwość jej naruszania. Z jednej strony uznaje się godność za cechę, która przysługuje człowiekowi stale, co pozwala mówić jedynie o respektowaniu, poszanowaniu czy uznawaniu godności ludzkiej. Z drugiej zaś mówi się o godności ludzkiej naruszalnej, utracalnej, przywracalnej, wytwarzalnej, bądź dającej się zabezpieczyć i bronić (por. Horn 2012, 19–21). Różnica pomiędzy tymi dwoma ujęciami, jak podkreśla Ch. Horn, z pewnością już zawsze następcza będzie trudności każdemu, kto raz ją dostrzegł. Zważywszy na rangę, jaką systemy prawne (w tym również system prawa polskiego) nadają godności człowieka oraz konsekwencje jakie niesie za sobą przyjęcie jednej z powyższych perspektyw dobra wspólnego, w pełni podzielić należy pogląd tego autora o konieczności wyboru jednego spośród wskazanych wyżej ujęć godności człowieka – by pozbyć się dwuznaczności tego pojęcia – przynajmniej w dyskursie filozoficzno-prawniczym.

Niniejsze rozważania, mające przede wszystkim charakter teoretyczno-prawny i dogmatyczno-prawny, stanowią próbę porządkowania kwestii znaczenia pojęcia godności człowieka na gruncie prawa polskiego. Uczynione zostało to poprzez oparte na pierwszym z wyżej wskazanych ujęć wyróżnienie godności człowieka w znaczeniu atrybutowym (ontycznej godności człowieka) oraz godności człowieka ujmowanej materialnoprawnie. Rozważania skupiają się wyłącznie na godności osobowej wskazanej w art. 30 Konstytucji RP. Abstrahują od kwestii godności przedmiotowej, do której odnoszą się często przepisy prawa administracyjnego: „godności służby”, „godności urzędu”, godności łączonej z pełnioną funkcją (np. godności urzędu sędziego, godności posła, godności Prezesa NBP, godności Rzecznika Praw Obywatelskich, godności funkcjonariusza) i skupiają się wyłącznie na godności podmiotowej, związanej z każdym człowiekiem. Nie

obejmują również zagadnienia godności osobistej, wynikającej z posiadania przez człowieka określonych cech, poczucia własnej wartości czy też oczekiwania szacunku ze strony innych ludzi¹.

2. FILOZOFICZNY FUNDAMENT PRAWNEJ KATEGORII GODNOŚCI CZŁOWIEKA

Ontyczna godność człowieka jako kategoria prawna, a w szczególności „godność człowieka” deklарowana w art. 30 Konstytucji RP, powinna mieć jednoznaczny, możliwie powszechnie akceptowany fundament filozoficzny. Jak zauważył J. Maritain, można sobie wyobrazić, że zwolennicy społeczeństwa typu liberalno-indywidualistycznego, personalistycznego czy komunistycznego skonstruują podobne, a może nawet takie same listy praw człowieka. „Nie będą jednak oni tak samo grać na tym instrumencie”, bowiem wszystko zależeć będzie od naczelnej wartości, zgodnie z którą prawa te będą uporządkowane i będą się wzajemnie ograniczały (Maritain 1993, 114–115). Ostatecznie zdekodowana treść tych praw i ich wzajemne relacje zależeć będą od „klucza”, którym się posłużą. Treść Konstytucji RP, będąc z oczywistych względów efektem myśli prawniczej, stanowi zarazem, a może przede wszystkim wyraz określonej koncepcji człowieka, wspólnot oraz instytucji, które w ramach organizacji państwowej służyć mają człowiekowi i tworzonemu przez niego wspólnotom. Deklaracja z art. 30 Konstytucji RP ukazuje pewną wizję państwa, którą przyjęto w 1997 r. Jest to wizja aksjologiczna, która uznając *dignitas hominis* jako pierwotną wobec prawa, zakorzeniła system prawa polskiego w sferze wartości pozaprawnych, stanowiących w znacznej mierze domenę filozofii, teologii czy antropologii. Przyrodzona każdemu człowiekowi godność nie jest tym samym normatywnie autonomiczna – nie pojawiła się jedynie jako wynik refleksji prawniczej, lecz percepowana została przez prawo – sama zaś jest kategorią w pierwszym rzędzie pozaprawną. Postanowienia art. 30 Konstytucji RP nie odsyłają do pozytywnego systemu prawa, lecz do przestrzeni sensu – racji prawa jaką jest człowiek (Bertolis 2013, 41). W art. 30 ustawy zasadniczej dokonało się wyjście ustawodawcy poza wszelkie układy relatywnych ocen oraz otwarcie systemu prawa polskiego na transcendencję godności człowieka, a w konsekwencji również transcendencję dobra każdego człowieka. Jak podkreśla się w doktrynie przywołana w art. 30 Konstytucji RP przyrodzona godność człowieka jest przedpozytywna i ponadpozytywna (por. Millon-Delsol 1995, 76), jest wartością ponadpaństwową i przedpaństwową (Zdyb 2012, 69; Sierpowska 2016, 203)². Jest to immanentny, bezwzględny, ontyczny,

¹ Godność osobista postrzegana jest w doktrynie jako wyraz subiektywnych ocen i odczuć (szerzej Duniewska 2005a, 21; Duniewska 2005b, 15; Jaworska-Dębska 2019, 418).

² Jak zauważył Z. Ziemiński, współczesny człowiek często postawiony jest przed trudnym do uniknięcia dylematem wyboru pomiędzy zaufaniem autorytetowi Boga (absolutu)

niepodlegający ograniczeniu i tym samym też niestopniowalny atrybut człowieka, wyznaczający wyjątkowe miejsce człowieka w świecie, a poprzez regulacje takie jak art. 30 Konstytucji RP, implikujący również szczególną podmiotowość człowieka jako osoby w uwzględniających ten atrybut systemach prawa.

3. GODNOŚĆ CZŁOWIEKA JAKO KATEGORIA PRAWNA W UJĘCIU ATRYBUTOWYM (ONTYCZNA GODNOŚĆ CZŁOWIEKA)

W systemie prawa polskiego ontyczna godność człowieka najczęściej określana jest mianem „godności człowieka”, „godności osoby ludzkiej”, „godności ludzkiej”, czy też „godności osoby”. Rzadziej spotykanymi określeniami godności człowieka w przyjętym wyżej rozumieniu jest „godność jednostki ludzkiej” czy „godność osoby fizycznej”. Godność człowieka w przyjmowanym tu rozumieniu jest tym, co odróżnia człowieka od innych bytów, a zarazem tym, czym ludzie nie różnią się od siebie w żaden sposób. Jest właściwością przysługującą wszystkim ludziom w jednakowym stopniu (Piechowiak 1999, 92). Istnieje niezmiennie bez względu na „społeczną wartość jaką przedstawia człowiek” (jego użyteczność, kondycję fizyczną, psychiczną czy moralną). Z jej perspektywy osoba ludzka jest zawsze celem samym w sobie, czego nie można powiedzieć o żadnych innych podmiotach prawa, w tym również o podmiotach społecznych (por. Krąpiec 1996, 35; Krąpiec 2009, 179; Gogacz 1994, 128). Godność osobowa człowieka w przeciwieństwie do godności osobistej jest niezbywalna, nieutralna i w zasadzie nie jest niczym zagrożona – godność osobista jest utracalna i zagrożona przez różnorodne „antygodnościowe czynniki” natury zewnętrznej albo wewnętrznej (por. Piluś 1998, 27).

Przyrodzona każdemu człowiekowi kategoria prawna godności jako atrybutu człowieczeństwa w zasadzie nie jest negocjowana na gruncie polskiej doktryny prawa³, choć nie zawsze postrzegana jest jako nośnik praw lub obowiązków. Tymczasem, jak się wydaje, należy opowiedzieć się za takim ujmowaniem kategorii prawnej godności człowieka, w którym stanowi ona jedynie normatywne znamię

a relatywizmem wartości, który z natury swej nie może inspirować do poświęceń czynionych w imię określonych dóbr pojmowanych jako dobra absolutne (Ziembiński 1992, 67). Koncepcja godności człowieka, o której mowa w art. 30 Konstytucji RP, jakkolwiek silnie zakorzeniona w myśli personalizmu chrześcijańskiego, znajduje również uzasadnienie na gruncie nurtów filozoficznych mających swe źródła religijne poza chrześcijaństwem, a także w myśli filozoficznej abstrahującej od idei religijnych. Wyraz temu dała m.in. preambuła Konstytucji RP, stanowiąca widomy ślad refleksji nad światem wartości, towarzyszącej powstawaniu ustawy zasadniczej – refleksji zarówno wierzących w Boga będącego źródłem prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna, jak i nie podzielających tej wiary, a te uniwersalne wartości wywodzący z innych źródeł.

³ Jako odosobniony unać należy np. pogląd M. Najmana, traktującego godność człowieka wyłącznie jako wymysł lingwistyczny, „klasyczny przykład wyjaśniania zjawisk (w tym przypadku praw człowieka) przez pojęcie abstrakcyjne”, „niezadowalającą próbę określenia istnienia praw człowieka”, wypaczającą je (Najman 2021, 107).

człowieka. Tak jak „węzeł prawny” nie mieści w sobie treści w postaci praw i obowiązków, a jedynie wiąże podmioty prawa, tak też godność człowieka ujmowana jako ontyczny atrybut sama w sobie nie mieści żadnych wolności i praw, które można by naruszyć. Nie jest zatem wartością (a w każdym razie wartością autonomiczną), lecz znamieniem wartości jaką jest człowiek i jego dobro. Wskazuje ona bowiem na wyjątkowość człowieka jako podmiotu prawa, implikując tworzenie prawnego systemu jego ochrony. Godność człowieka ujmowana jako prawny atrybut nie może być przedmiotem ochrony w tradycyjnym rozumieniu. Jest ona jedynie przesłanką, czy raczej imperatywem dla ochrony człowieka jako takiego w jego opartych na tej godności wolnościach i prawach. Realizacja nakazu ochrony ontycznej godności polegać może wyłącznie na uwzględnianiu – respektowaniu tej godności w sferze legislacji i stosowania prawa. Bezpośrednia ochrona ujmowanej ontycznie godności dokonuje się natomiast poprzez ochronę człowieka w jego wolnościach i prawach. Takie ujęcie godności nie musi oznaczać zerwania jej związku z „witalnymi interesami człowieka”. Dla istnienia tej relacji, jak się wydaje, wystarczy, że godność ta stanowić będzie ich przesłankę – nie muszą być one jej treścią.

4. JEDNORODNOŚĆ ONTYCZNEJ GODNOŚCI CZŁOWIEKA W SYSTEMIE PRAWA POLSKIEGO

Jedność znaczeniowa ontycznej godności człowieka w systemie prawa polskiego sprawia, że pojęcie to jest (a w każdym razie powinno być) jednakowo dekodowane niezależnie od kategorii normy prawnej, w której zostało zawarte. Pojęcie godności człowieka w tym samym sensie atrybutowym obecne jest zarówno w normach nakazujących, zakazujących, jak i uprawniających. Ta sama godność obecna jest również w normach należących do różnych dziedzin prawa. Ze swej istoty nie może być ona zróżnicowana w poszczególnych obszarach regulacji, tym bardziej w kontekście swoistej klamry aksjologicznej i normatywnej (systemowej), jaką stanowi w tym zakresie treść art. 30 Konstytucji RP. Z tożsamą znaczeniowo godnością – atrybutem człowieka spotykamy się, gdy ustawodawca deklaruje cele pomocy społecznej, gdy poprzez odwołanie się do tej godności wskazuje przykład przesłanki zmiany imienia lub nazwiska, gdy formułuje zasadę humanitaryzmu w kodeksie karnym, a w kodeksie karnym wykonawczym zasadę poszanowania godności skazanego. O tej samej godności mowa jest w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, gdy wyznacza on zakres władzy rodzicielskiej, jak i w regulacjach ochrony, którą sprawować ma Rzecznik Praw Dziecka. Do godności człowieka w takim ujęciu nawiązują również liczne normy funkcjonowania rozmaitych służb i straży, nakazujące respektowanie (poszanowanie) tej godności w stosunku do osób, których dotyczą ich działania⁴.

⁴ Szerzej kwestie te analizuje M. Kapusta (2019).

5. NIENARUSZALNOŚĆ ONTYCZNEJ GODNOŚCI CZŁOWIEKA

W doktrynie w kontekście deklarowanej prawnie ochrony godności człowieka niejednokrotnie pojawiają się wątpliwości co do możliwości jej naruszenia. Mimo podkreślanej często w prawie nienaruszalności godności człowieka nierzadko zakłada się, że może być ona naruszona. Przesłanki dla tak postawionej tezy upatruje się m.in. w założeniu możliwości istnienia prawnej ochrony godności człowieka jako dobra oraz utożsamianiu potencjalnego naruszenia norm przewidujących jej ochronę (wyrażających tę ochronę) z naruszeniem samej godności⁵. Tymczasem – jak się wydaje – ontyczna godność człowieka nie jest dobrem prawnie chronionym, które mogłoby doznać uszczerbku. Jest jedynie atrybutem chronionego prawnie dobra, uzasadniającym jego szczególną ochronę. Ujmowaną antropologicznie (atrybutowo) godność ludzką można zignorować, nie respektować, można wystąpić przeciw niej poprzez działanie sprzeczne z ideą tej godności, ale nie można naruszyć. W tym kontekście wyrażona w art. 30 Konstytucji RP deklaracja jej nienaruszalności nie stanowi zatem instrumentu wzmocnienia godności człowieka traktowanej jako wartość, ale rozumiana musi być w sposób dosłowny.

Poszanowanie i ochrona godności człowieka, w świetle tezy o nienaruszalności tej godności jako atrybutu każdej osoby ludzkiej, dokonuje się przede wszystkim w sferze wartości będących przedmiotem fundamentalnych wolności i praw człowieka. W pewnym sensie można jednak mówić również o poszanowaniu i ochronie ontycznej godności człowieka. W takim przypadku chodzić będzie jednak nie o ochronę człowieka w jego „witalnych niemajątkowych interesach konstytuujących człowieczeństwo” (Bosek 2008, 65), lecz raczej o ochronę prawdy o człowieku naznaczonym znamieniem szczególnej godności oraz ochronę godności człowieka jako źródła i punktu odniesienia systemu prawnego, w działaniach władz publicznych, oraz pozaprawnych relacjach społecznych. Deklarowany w Konstytucji RP atrybut człowieka jakkolwiek nieredukowalny, niestopniowalny i nienaruszalny w sensie ontologicznym – może być w praktyce pomijany, redukowany do określonych wolności i praw, deprecjonowany albo relatywizowany. Poszanowanie i ochrona przyrodzonej godności człowieka jako atrybutu ma nie dopuszczać do takich sytuacji.

6. GODNOŚĆ CZŁOWIEKA W UJĘCIU MATERIALNOPRAWNYM

Fundamentalna pozycja ontycznej godności człowieka na gruncie Konstytucji RP, nawet jeśli powszechnie akceptowana, nie gwarantuje jeszcze rzeczywistej ochrony poszczególnych jej aspektów materialnoprawnych – nie gwarantuje dobra

⁵ Przykładem refleksji obejmującej tego rodzaju wątpliwości jest wywód jaki przy okazji analizy art. 1 Karty Praw Podstawowych UE przeprowadził L. Bosek (Bosek 2008, 65).

człowieka. Kluczowe znaczenie ma tu charakter i klarowność relacji, jakie zachodzą będą pomiędzy godnością człowieka w sensie ontycznym a poszczególnymi wolnościami i prawami oraz instytucjami społecznymi, które służą jej ochronie i umacnianiu.

Godność w sensie materialnoprawnym jest należna człowiekowi ze względu na jego godność ontyczną. Stanowi ona swoistą projekcję godności ontycznej i obejmuje wszystkie wartości fundamentalne, które ze względu na tę godność powinny być urzeczywistniane. Tak ujmowana godność może być zapewniana przez władze publiczne, może być co do zasady stopniowana i relatywizowana, może być wreszcie naruszona. Godność człowieka w sensie materialnym będzie zachowana, nienaruszona czy realizowana przy odpowiednio wysokim stopniu urzeczywistnienia wartości fundamentalnych dla tej godności.

Kategoria prawna godności człowieka w sensie materialnoprawnym ma charakter złożony, dlatego często wyrażana jest w prawie pośrednio poprzez wskazywanie wartości wywodzących się z niej⁶. Katalog wolności i praw, które powiązać można by z kategorią godności człowieka z pewnością jest obszerny – większość norm, które deklarują wolności i formułują prawa służące dobru człowieka w sposób logiczny da się wyprowadzić z konstytucyjnej zasady godności człowieka. Wydaje się jednak, że kategorię materialnoprawnej godności człowieka i w konsekwencji również sytuacje naruszeń tej godności odnosić należy tylko do praw fundamentalnych, mających swe bezpośrednio, czytelne źródło w deklarowanej w ustawie zasadniczej ontycznej godności człowieka. Kwalifikowanie wszelkich wolności i praw jako elementów materialnoprawnej godności człowieka doprowadzić może do utraty perspektywy tego co ważne, fundamentalne, zasadnicze i w konsekwencji spowodować „rozpląnięcie się” godności człowieka w natłoku wartości trzecio- i czwartorzędnych, jej zagubienie i zrelatywizowanie. Jak się wydaje, w przeciwieństwie do naruszenia praw fundamentalnych, naruszenie pozostałych praw nie uprawnia do stwierdzenia naruszenia godności człowieka w sensie materialnym. Wolności i prawa, które na gruncie Konstytucji RP niewątpliwie zaliczać można by do zakresu godności materialnoprawnej, to m.in.: prawo do życia (art. 38) i ochrony zdrowia (art. 68), prawo do nietykalności i wolności osobistej (art. 41), prawo do ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją (art. 72), prawo ochrony prywatności (art. 47), wolność sumienia i wyznania (art. 53), wolność słowa (art. 54), prawo do zabezpieczenia społecznego (art. 67) – w tym zabezpieczenia potrzeb mieszkaniowych (art. 75), prawo do bezpieczeństwa ekologicznego i ochrony środowiska (art. 74), prawo do nauki (art. 70) czy prawo rodziny do pomocy ze strony państwa (art. 71). Zakres godności w rozumieniu materialnoprawnym wyznaczają również formułowane w prawie (w tym

⁶ Dzieje się tak głównie w sytuacjach trudnych, wymagających wsparcia (w duchu zasady pomocniczości) albo znajdujących się w stosunku prawnym (sytuacji prawnej) charakteryzującej się wyraźną nierównorzędnością stron – szczególnie w sytuacjach stosowania przymusu państwowego (por. Duniewska 2005b, 28).

także w ustawie zasadniczej) liczne zakazy naruszania dobra człowieka w jego różnorodnych aspektach. Chodzić tu będzie m.in. o wyrażony w Konstytucji RP zakaz eksperymentów naukowych na ludziach bez dobrowolnie wyrażonej zgody (art. 39) oraz zakaz tortur, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania i karania, a także stosowania kar cielesnych (art. 40).

7. PODSUMOWANIE

Mając na względzie wyrażone wcześniej refleksje, postulować należałoby, aby w praktyce legislacyjnej (również na gruncie judykatury i doktryny) posługiwać się przede wszystkim, a może nawet wyłącznie, kategorią godności człowieka w ujęciu atrybutowym, deklarując jej istnienie, czyniąc z niej podstawowy, niezmienny, nienaruszalny punkt odniesienia dla różnorodnych wartości wyrażonych normatywnie (w szczególności dla wartości fundamentalnych z punktu widzenia dobra człowieka). Normatywne odniesienia do ontycznej godności człowieka powinny z jednej strony stanowić swoiste *memento* pozycji człowieka w świecie i w systemie prawa, z drugiej zaś – zobowiązanie wobec władz publicznych, a także innych podmiotów do realizacji dobra osobowego oraz do respektowania wolności i praw wypływających z tej godności.

Na zakończenie warto również zwrócić uwagę na niebezpieczeństwo, jakie nieść może ze sobą czynienie z wyżej wskazywanych wartości treści godności człowieka. Stopniowalność wartości utożsamianych niekiedy z godnością człowieka prowadzić może bowiem ostatecznie do konstatacji o stopniowalności, zmienności czy wzruszalności samej godności – a tak przecież nie jest. Rozróżnianie kategorii czy stopni godności człowieka skutkować może chaosem pojęciowym deprecjonującym w efekcie tę godność, a nawet prowadzić do jej zaprzeczenia. Tak bowiem jak w nadmiarze prawa zadawania się niekiedy bezprawie, tak też w mnogości „godności” kryć może się „niegodność” (Duniewska 2005b, 29). Relatywizm języka potocznego, a w ślad za nim języka prawnego, może być prostą drogą do relatywizmu etycznego i moralnego. Grozi to nie tylko deprecjacją godności człowieka na płaszczyźnie aksjologicznej, ale również jej relatywizacją czy pozbawieniem poprzez zubożającą ją egzemplifikację waloru uniwersalności na gruncie systemu prawa. Grozi też zamknięciem jej wyłącznie w systemie prawnym – uczynieniem autonomiczną regulacją – bez zakorzenienia w transcendencji, czy wreszcie, jak ujął to E. Picker, grozi „rozmienianiem” godności człowieka ze względu na partykularny interes „na drobne”, co prowadzić musi ostatecznie do jej „zużycia” (Picker 2007, 7).

BIBLIOGRAFIA

- Bertolis, Ottavio. 2013. *Elementy antropologii prawa*. Inowrocław: Rhetos.
- Blicharz, Jolanta. 2011. „Dyskusje na temat znaczenia autonomii jednostki (osoby) jako wartości aksjologicznej”. *Acta Universitatis Wratislaviensis* 3368. *Przegląd Prawa i Administracji* LXXXVII: 11–19.
- Bosek, Leszek. 2008. „Ochrona godności człowieka w prawie Unii Europejskiej a konstytucyjne granice przekazywania kompetencji państwa”. *Przegląd Sejmowy* 2(85): 61–92.
- Duniewska, Zofia. 2005a. „Polisemia godności w terminologii prawnej”. *Studia Prawno-Ekonomiczne* LXXI: 9–26.
- Duniewska, Zofia. 2005b. „Poszanowanie i ochrona godności człowieka w działaniach podmiotów administrujących”. *Ius et Administratio* 8(4): 7–30.
- Gogacz, Mieczysław. 1994. „Filozoficzna identyfikacja godności osoby”. W *Zagadnienia godności człowieka*. Red. Jan Czerkawski. 113–140. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Horn, Christoph. 2012. „Naruszalna i nienaruszalna godność ludzka: próba wyjaśnienia”. *Przegląd Filozoficzno-Literacki* 1–2(33): 19–33.
- Jaworska-Dębska, Barbara. 2019. „Alkohol a normatywny wymiar godności człowieka na przykładzie osób generujących nietrzeźwość publiczną”. W *Fenomen prawa administracyjnego. Księga jubileuszowa Profesora Jana Zimmermanna*. Red. Wojciech Jakimowicz, Mariusz Krawczyk, Iwona Niżnik-Dobosz. 415–430. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Kapusta, Monika. 2019. „Ochrona godności a użycie środków przymusu bezpośredniego i broni palnej w prawie polskim”. *Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis* 8(2): 53–71.
- Krąpiec, Mieczysław Albert. 1996. *O Ludzką Politykę!* Warszawa: Wydawnictwo Tadeusza Radiusza „Gutenberg Print”.
- Krąpiec, Mieczysław Albert. 2009. *Człowiek i prawo naturalne*. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu.
- Kuchciak, Anna. 2017. „Refleksje o godności człowieka w starzejącym się społeczeństwie”. *Acta Erasmiana* XV: 74–88.
- Lipowicz, Irena. 2012. „Godność ludzka w świetle prawa administracyjnego”. *Przegląd Filozoficzno-Literacki* 1–2(33): 101–115.
- Maritain, Jacques. 1993. *Człowiek i państwo*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Millon-Delsol, Chantal. 1995. *Zasada pomocniczości*. Kraków: Znak.
- Münch, Ingo. 2001. „Godność człowieka w niemieckim prawie konstytucyjnym”. W *Godność człowieka jako kategoria prawa*. Red. K. Complak. 101–109. Wrocław.
- Najman, Michał. 2021. „Jak rozumieć godność w prawie”. *Acta Universitatis Wratislaviensis* 4072. *Przegląd Prawa i Administracji* CXXVII: 95–113.
- Pastuszka, Józef. 1957. *Psychologia ogólna. Tom II. Wydanie drugie zmienione*. Sandomierz: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Wydawnictwo Diecezjalne w Sandomierzu.
- Picker, Eduard. 2007. *Godność człowieka a życie ludzkie*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Piechowiak, Marek. 1999. *Filozofia praw człowieka*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Piłuś, Henryk. 1998. *Godność człowieka jako osoby*. Warszawa: Heliodor.
- Sierpowska, Iwona. 2016. „Wolność, godność i prawo do samostanowienia a udzielanie świadczeń z pomocy społecznej”. *Wrocławskie Studia Erazmiańskie* X.
- Zdyb, Marian. 2012. „Godność człowieka w świetle art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. W *Normatywny wymiar godności człowieka*. Red. Wojciech Lis, Adam Balicki. 41–72. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ziembiński, Zygmunt. 1992. *O pojmowaniu sprawiedliwości*. Lublin: Daimonion, Instytut Wydawniczy.